

ŚWIECIEN

SŁOŃCE

wschód zachód

4-37 18-35

SIEŹYĆ

wschód zachód

9-41 0-55

Dł. dnia Przewidyw.

13-58 6-14

17

SOBOTA

Dziś św. Aniceta

Jutro św. Bogumiła

3EATRY

TEATR WIELKI: „Trubadur”
udziałem artystów Opery Królewskiej
w Bukarescie.TEATR NARODOWY: O g. 8-ej
„Horsztyński” Słowackiego z Sol-
skim.TEATR POLSKI: O g. 8-ej „Pyg-
malion”.TEATR LETNI: O g. 8-ej „Jutro
niezłota”.TEATR MAŁY: O g. 8-ej „Lato w
Nohant”.TEATR NOWY: Komedia p. t.
„Nagroda literacka”.TEATR ATENEUM: O g. 8-ej
„Ludzie na krzyż”.TEATR KAMERALNY: „Malen-
stwo”.TEATR MALICKIEJ: Premiera ko-
medii „Mała Kitty i wielka polityka”.TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna
49): o g. 8.15 świetna komedia
„Wesoły Emil”. Ulgi ważne.TEATR „S.15” (Śniadeckich 5):
„Taniec szczęścia”.TEATR 13 RZĘDÓW (Café Club):
Ostatnie przedstawienie „Szopki Po-
litycznej 1937” Karpiskiego i Mink-
wicza.STUDIO (N. Świat 19 — teatr ro-
syjski): O g. 8 „Ożenek”.TEATR WIELKA REWIA (Ka-
rowa): „Wiosenna parada gwiazd”.TEATR POWSZECHNY: O g. 7
„Trójka bulajaska”.CYRK: O g. 8.15 i 9.30 walki zapa-
śnicze

PHILIPS 695

super

Z WYPOSAŻENIEM

DOTYCHCZAS NIESPOTYKANYM

RADIO

RADIO

Sobota, 17 kwietnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają
zoro”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzy-
ka (pięty). 7.25 Parę informacji. 7.30
Muzyka (pięty). 8.00 Audycja dla
szkół. 11.30 Audycja dla szkół:
„Spiewamy piosenki”. 11.57 Sygnał
czasu i hejnał z Krakowa. 12.03
Koncert popularny w wyk. ork. repr.
K. P. W. (z Katowic). 12.50 Skrzynka
rolnicza. 14.30 Słuchowisko dla dzie-
ci starszych pt. „Związek 4-ch zio-
łow”. 15.00 Wiadomości gospodar-
cze. 15.15 Koncert rozrywkowy (pię-
ty). 16.00 Nasz program. 16.10 Życie
kulturalne stolicy. 16.15 Melodie (z
Krakowa). 17.00 Koncert solistów:
Luba Lewicka (śpiew), Janina Fam-
lier - Hepnerowa (fortepian). 17.50
Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogad-
anka aktualna. 18.10 Wiadomości
sportowe. 18.20 Muzyka lekka (pię-
ty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00
Audycja dla Polaków za granicą:
„Nasze rolnictwo”. 19.30 „Salon
Chouffleur” — operetka w 1 akcie J.
Offenbacha (ze Lwowa). 20.30 Nowo-
ści literackie. 20.55 Pogadanka aktu-
alna. 21.00 Koncert wieczorny. Orke-
stra symf. pod dyr. Mieczysława
i Jerzy Czaplicki (baryton). 22.00
„Kukułka wileńska”. 22.30 Mała Ork.
P. R. z udziałem Czwórki Radowej.

Niedziela, 18 kwietnia.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave
Maria”. 8.03 „Audycja dla wsi” (1).
„Gazetka rolnicza”. 2) Muzyka (pię-
ty). 3) „Hodowla drobiu podniesienie do-
chód z gospodarstwa” — pogadanka.
4) Muzyka (pięty). 9.00 Transmisja
nabożeństwa z kościoła św. Krzysz-
ta w Warszawie. Po nabożeństwie ok.
godz. 10.30: „Orkiestra i solista”
(pięty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z
Krakowa. 12.03 Koncert rozrywkowy
(z Wilna). 14.00 Reportaż z życia.
14.30 Orkiestra mandolinistów K. P.
W. z Racomia i Zespół piosenkarzy
K. P. W. z Warszawy. 15.15 „Aud-
ycja dla wsi” (1): „Prawde mówię
Andrzeju” — dialog o lesie. 2) „Or-
ka” — audycja słowno-muzyczna. 3)
„Przegląd rynków produktów roln-
nych”. 16.10 Muzyka lekka (pięty).
16.30 „Lajkonik” — suita poetycko-
muzyczna. 17.00 Koncert symfonicz-
ny (z Łodzi). 19.00 „Legenda Między-
polski” Brzozowskiego (z powodu
nowego wydania) — szkice literackie.
19.20 Koncert rozrywkowy (pięty).
20.20 Wiadomości sportowe ze wszy-
stkich Rozgłośni P. R. 20.40 Przegląd
polityczny. 21.00 „Znaleziona melo-
dia” — humoreska. 21.20 Recital for-
tepianowy Beveridge Webstera. 22.00
„Echa lesne” — audycja muzyczna
(z Poznania). 22.30 Muzyka tanecz-
na.

WARSZAWA II (Mokotów)

(Fala 216.8)

23.05 Muzyka taneczna w wykona-
niu Małej Orkiestry P. R. z udziałem
Sióstr Burskich.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

Najstarsze herby stolicy „Tetramorfa” i „wodna panna”

Kiedy stworzymy muzeum dawnej Warszawy?

W Muzeum Narodowym otwarto wystawę pod nazwą „Dawna Warszawa”, która gromadzi związane z Warszawą zabytki przeszłości. Czy kto wie np. co to jest tetramorfa? Ta dziwna nazwa oznacza twór czworokształtny: postać ludzką osadzoną na uskrzydłym tułowie zwierzęcym, zbrojną w miecz i tarczę. To najstarszy herb Warszawy, który dopiero z końcem XVII w. przekształcił się w syrenę, czyli jak ją wówczas zwano „wodną pannę”.

Obok starych pieczęci Warszawy, godeł cechowych, dokumentów pa-

trycjuszowskich rodów Fukiów i Baryczków długi szereg arcyceka-
wych szkiców i akwarel, przedstawia-
jących dawną Warszawę: widok War-
szawy po zdobyciu miasta przez
Szwedów (czasy „Potopu”), najstar-
szy szczegółowy plan miasta sporzą-
dzony przez Tirregallę w r. 1762
na 48 planszach; — wizerunek nie-
istniejącego dziś Marywili na placu
Teatralnym, widoki ilustrujące życie
Warszawy w okresie powstania 1831
r.; obraz ulicy warszawskiej w
dniach zapału i powszechnego entu-
zjizmu, powrót wojsk, wprowadze-
nie do miasta i Zamku zdobytych pod-

Wawrem i Dębem sztandarów rosyj-
skich.

Za szklaną gablotką — cierniowa
korona spowita w czarną gazę — to
autentyczna pamiątka z grobu Pięciu
Poległych. I żalobna biżuteria, którą
kobiety nosiły po upadku powstania;
bransolety złożone z czarnych kajda-
nów, pierścienie skromne, bez ozdób
i błyskotek. Liczne namacalne dowo-
dy martyrologii narodowej.

Zgromadzone eksponaty — miecze
katowskie, symboliczne klucze mia-
sta, medale pamiątkowe, puchary,
buzdycany, dzbany cynowe, zastawy
stołowe, blachy cechowe, szkice, pla-
ny i akwarele — stanowią mają za-
czątek przyszłego Muzeum Dawnej
Warszawy.

FUTRA LISTY SREBRNE I INNE
TANI MIESIĄC PRZERÓBEK
LETNIE PRZECIHOWANIE FUTER
JÓZEF SABAT Marszałkowska 66
tel. 9-45-63

Szumna kariera „architekta” zakończyła się aresztowaniem

Od pewnego czasu osiedla podwar-
szawskie objędzali jakiś elegancki
mężczyzna, który odwiedzał właście-
cieli położonych tam willi i domów.

Występując jako inżynier — archi-
tekt, Henryk Szumny, nawiązywał
rozmowy, w trakcie których, informu-
jąc się o zamierzeniach co do budo-
wy, ofiarowywał usługi swe. — Rze-
komy „architekt” opowiadał szeroko
o stosunkach, jakie posiada w urzę-
dzie inspekcji — budowlanej, propo-
nując sporządzenie projektów i
planów różnych budowli, które to
plany, dzięki jego protekcji, będą w
krótkim czasie zatwierdzone przez
władze. Szereg osób, ujętych elok-
wencji „architekta”, oraz jego sto-
sunkami, dało się skusić, powierzając
Szumnemu wykonanie planów,
projektowanych budowli.

Od każdego klienta S. pobierał ty-
tułem zaliczek, od 50 — 200 zł. — za
zaczynając, że wykonanie planów i za
twierdzenie ich potrwa kilka miesię-
cy. — Jednym z ostatnich klientów
„architekta” był kupiec Edmund
Bleisz, który wpłacił 160 zł. zaliczki
za plan willi. Gdy Szumny, ponimo
przyrzeczenia, w ciągu 2-ch tygodni
nie pokazał się wcale, Bleisz zoriento-
wał się, że padł ofiarą oszusta. —
Wczoraj przed domem Długa 15,
gdzie mieści się starostwo powiatowe
warszawskie, Bleisz spotkał
„architekta” i oddał w ręce policji.

Po sprawdzeniu okazało się, że
Szumny nie był nigdy meldowany.
Osadzono go w areszcie urzędu
sądowego. — W związku z tym do po-
licji pow. warszawskiego wpłynęło
ostatnio kilka skarg od osób, które
padły ofiarą oszusta.

MEBLE Najkorzystniej nabyć można w firmie
W. KUCHARSKI, N-Świat 16
róg Al. 3-go Maja
Firma egzystuje od 1908 roku

Z żydowskiego bagienka... Lekarz oskarżony o złośliwe wsierzywanie alimentów

Wielkie poruszenie wśród żydów
warszawskich wywołał proces leka-
rza Maurycego Ursteina, który za-
siadł na ławie oskarżonych pod za-
rzutem uchylania się od płacenia ali-
mentów porzuconej żonie. Doktor
opuścił żonę w 1928 roku, gdy wyjeź-
dził do Ameryki. Po kilku latach
powrócił do Warszawy, lecz zamiesz-
kał osobno i przestał interesować się
losem żony, współżycząc z przyjaciół-
ką Stefaną Matuśkowską. Ursteinowa
w rozmaity sposób chciała wpłynąć
na męża, wreszcie wniosła sprawę o
alimenty, i uzyskała wyrok przychył-
ny dla siebie. Gdy doszło do egze-
kucji, okazało się, że Urstein fikery-
nie przepisał na przyjaciółkę swego
szwagra Eliasza Kohna luksusowe
urządzenie mieszkaniowe. Dopiero, kie-
dy groziła mu sprawa karna o ukry-
cie majątku, zobowiązał się płacić
alimenty.

Zobowiązania tego nie honorował
zbyt długo. Żona wniosła wówczas
sprawę karną zarzucając mu złośli-
we uchylanie się od obowiązków ali-
mentarnych.

Charakterystyczne jest, że Urstein
uchodził za człowieka bardzo zamoż-
nego. Miesięczne jego zarobki sięga-
ły 2 tysięcy złotych.

Oskarżony lekarz twierdzi, że nie
posiada żadnego majątku i dlatego
nie mógł dawać żonie na utrzymanie.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

A.A.) OKAZJA — MEBLI

Firma chrześcijańska „J. CIEŻKOW-
SKI”. Plac Trzech Krzyży 12 — No-
wy Świat 39. — Pierwsze źródło!

— Własna wytwórnia! — Pokoje
komplet od 800 do 1300 zł. Gabinety
— Stolowe — Sympialne — Kluby
— Pokoje — uniwersalne — kombi-
nowane. — Pojedyncze sztuki. — Do-
godne rozkłady. — Bezpłatne porady.
— Projekty „Wnętrz”. Nowy Świat 30.
Plac Trzech Krzyży 12.

MEBLE wykinywane, wybór wielki
poleca RADELIŃSKI, Nowy
Świat 30, róg Pierackiego. Okazyjne
zamiany Koszykowa 67 podwórze.

Tapezary tapicerskie higieniczne,
własnego wyrobu, odświeżanie
mebli. Pracownia Stolarsko-Tapicer-
ska Marian Pliszka, Marszałkowska
46, tel. 701-97.

TAPICZANY higieniczne tapicer-
skie nowoczesne, po-
tele klubowe wyrób własny poleca
H. Bielawski, Zielna 17, front.

RÓŻNE

A. WYTWÓRNA BIELIZNY

S. OLSZEWSKI Warszawa 48,
poleca bieliznę: damską, męską,
dzieciną, pościelową, piżamy, bu-
stoszoną i pasy brzusne. Firma ist-
nieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla
okazaliści nin. ogłoszenia. Sprzedaż
detaliczna i hurtowa.

Fi ranki, stary, samodzielną regionalną
Ceny najniższe. K. Stanisławski.
Marszałkowska 79 m. 55.

POLECA

PALTA @IOSENNE

KAPELUSZE KRAWATY BIELIZNA

BRYKNER i FIBICH

AL. JEROZOLIMSKIE 7

AKUSZERKA KWIECIŃSKA

przyjmuje Panie, udziela porad.
CHMIELNA 43 przy Marszałkowskiej

POMOC LECZNICZA

NERWY NERWICA SERCA

ZŁOŻENIA — ISCHIAS

Zakład Przyrodoleczniczy „NATURA”

Al. Sułchowa 8, tel. 958-69

(PP. Urzędnikom ulgi — kuracje ryczałtowe)

WARSZAWA II (Mokotów)

(Fala 216.8)

23.05 Muzyka taneczna w wykona-
niu Małej Orkiestry P. R. z udziałem
Sióstr Burskich.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Ryszarda Jędrzejewskiego
ul. Kościuszki 43 m. 7.

„Obrzymie zyski i olbrzymie łapówki” Metody „pracy” T-wa Polsko-Belgijskiego

Proces o nadużycia przy nasyca-
niu podkładów kolejowych osiągnął wzo-
raj swój punkt kulminacyjny. Zbada-
no bowiem jednego z najważniej-
szych świadków oskarżenia, Alojzego
Urban, długoletniego buchaltera i
prokurenta Pol.-Belgijskiego T-wa dla
impregnacji drzewa. Urban, wielo-
krotnie przesłuchiwany w toku śledz-
twa, dostarczył wiele materiału obja-
śniającego dyktando T-wa oraz funk-
cjonariuszy kolejowych. Przed są-
dem buchalter zeznawał powściągli-
wie, zaskaniając się brakiem pamię-
ci. Przewodniczący, wicyprezes Po-
semkiewicz przyszedł z pomocą świad-
kowi i odczytał jego zeznania, które
kompromitują Hoppena, Jacobiniego,
Geldbluma i nieżyjącego dyr. Glaze-
ra.

Urban twierdził, że w r. 1926 Towa-
rzystwo osiągnęło kolosalny zysk,
wynoszący kilkaset tysięcy złotych.
Przez jego ręce przechodziły wszyst-
kie asygnaty i dyspozycje kasowe

z centrali na oddziały prowincjonal-
ne, gdzie poszczególnym funkcyjona-
riuszom będącym na usługach firmy,
wypłacano łapówki. Świadek stano-
wo stwierdza, że oskarżeni: Ejchler,
Weiss i Gelber byli na stałej pensji
firmy i otrzymywali po kilkaset zło-
tych miesięcznie.

Sąd przesłuchiwał również inżyniera
kolejowego Ładusza Sznajdara. Jeź-
dził on do Rawy Ruskiej, aby zbadać
stan budynków, wzniesionych przez
firmę polsko - belgijską przeznaczonych
na nasycającie. Wykonanie bu-
dowl było łącznie, ściany cienkie, dach
zaz błędnie skonstruowany. Sznajder
określa robotę jako prowincjonalną
fuszerkę. Będąc w Rawie Ruskiej sty-
kał się z osk. Wissem. Dochodziły
go wówczas słuchy, że Weiss prowadzi
jakieś konszachty z Towarzy-
stwem.

Sąd w dalszym ciągu przesłuchuje
świadków.

Gdy kobieci chce wyjść za mąż Symulowany napad bandycki dla zdobycia pieniędzy na ślub

W związku z napadem rabunko-
wym na kantor przy ul. Czerniakow-
skiej nr. 263, urząd śledczy ustalił,
że w dniu 12 b. m. o godz. 16.30, gdy
do kantoru przyszedł robotnik fabrycz-
ny, został leżący na podłodze nieprzy-
tomną zastępczynią kasjerki Czesła-
wy Dziedzic. Miała ona na sobie por-
waną sukienkę oraz zadrapania na
twarzy i rękach, co świadczyło, o
stworzonej walce.

Gdy Dziedzicówna odzyskała przy-
tomność, opowiedziała, że przed
chwila, gdy znajdowała się w kanto-
rze sama, wszedł jakiś osobnik, a

dowiedziawszy się, że właściciel jest
na obiedzie, rzucił się na nią, zaknebl-
ował jej usta, powalił na ziemię i po-
czął plądrować po szufladach. Usta-
lono, że z kasy zginęło 109 zł. Zba-
dana Dziedzic zeznała, że mężczyzny
tego nie zna i nigdy go nie widziała.
Podaje jedynie rysopis jego. W albu-
mie, który jej przedstawiono, poznała
jednego z mężczyzn jako sprawcę
napadu rabunkowego, który jednak
wykazał swoje alibi.

Dalsze wyniki śledztwa były nieo-
czekiwane. Ustalono, że Dziedzicowa

na ma narzeczonego, który jest bez-
robotnym. Ślub z nim miał odbyć się
na Zielone Świątki. Policja przepro-
wadziła w kantorze rewizję, w czasie
której odnaleziono między innymi
księgami pieniędzy i okazano je Dze-
dzicównie. Przyznała się ona do sy-
mulacji napadu, a to z tego względu,
że pieniądze były jej potrzebne na
koszta ślubne, a chcąc je zdobyć po-
drapała się w tym celu na twarzy,
oraz rękach, zakneblowała następnie
usta chusteczką od nosa i udała zemd-
loną. W takim stanie zastał ją pra-
cownik, który przyszedł do biura.

UWAGA! „SETKA” „SATYR” „MARS” otwarte do 5 rano
PRZYJEZDNI • Marszałkowska 180 Marszałkowska 61 a. Nowy Świat 24
Najwytworniejsze bary — restauracje

GDYNIA

CENY WZRASTAJĄ